Nr. 273. w Sobotę dnia 21. Listopada 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Frankfurt nad Menem, 19. Listop. wieczorem — Według dalszych wiadomości o smutnym wydarzeniu w Moguncyi, szkoda zrządzona przez wylecenie w powietrze prochowni wynosi przeszło milion zł. reń. Według wiarogodnych podań znalazło śmierć 9 pruskich, 2 austryackich wojskowych i 18 cywilnych. Ciężko rannych było wojskowych pruskich 74, austryackich 95 i 300 cywilnych.

Londyn, 19. Listopada. — Times dzisiejszy donosi, że Szkocya wypłaca gotowiznę pożyczoną w Anglii i że Irlandya się uspokaja. Na wschód wyślą jutro 318,787 fszt.

Tenże dziennik donosi, że w Anglii nie zaciągną żadnéj pożyczki dla Indyi.

Karlsruhe, 19. Listopada. — Dziś zagaił wielki książe sejm mową od tronu, w któréj powiedział, iż pensye będą urzędnikom powiększone. Układy zaś ze stolicą apostolską wkrótce ukończone zostaną na dobro państwa i kościoła.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 18. Listopada. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza kilka dekretów, mianujących prefektów i podprefektów, między tymi de la Gueronnière prefektem departamentu Wogezów.

Według najwieższych wiadomości z Ameryki, diskonto na miesiąc wynosiło 1½ procent. Jeden dom paryski otrzymał z Ameryki 500,000 fr.

Londyn, 18. Listopada. — Dzisiejsza Morning Post donosi, że mowa od tronu nie zapowie żadnego bilu reformy i tylko wspomni o wielu wewnętrznych ulepszeniach. Obrady parlamentu głównie ściągać się będą do aktu bankowego i finansów indyjskich.

Jenerał Havelok i Wilson zostali zamianowani kawalerami oderu łaziennego.

Kopenhaga, 18. Listopada. — Tutejszy rząd przesłał do swoich reprezentantów zagranicznych pamiętnik, w którym wyłożony jest stosunek finansowy Holsztynu do Danii.

Wiedeń, 19. Listopada. — Według nadeszłych tu wiadomości z Konstantynopola z dnia 14. b. m. zażądała Porta zawieszenia wyroków śmierci w sprawie belgradzkiéj. Journ. de Constantinople zbija pogłoski o zerwaniu stosunków między Thouvenelem a Portą. Omer basza miał w dn. 15. do Bagdadu odjechać.

Triest, 18. Listopada. — Pan Lesseps wyjechał na parowcu loydowym do Konstantynopola.

Bank wiedeński zaliczył tutejszéjszéj deputacyi giełdowéj milion złotych reńs. na 3 miesiące do eskontowania triestkich wekslów.

Berlin, 20. Listopada. — Najj. Pan raczył zamianować nadradzcę górniczego Heroda w Dortmundzie dyrektorem urzędu górniczego w Essee.

Berlin, 19. Listopada. — Deutsche Allgem. Ztg. zamieszcza obszerny i dość zajmujący artykuł o teraźniejszym przesileniu finansowem. Porównywając obecne z dawniejszém przesileniem, mówi, że przesilenia równoczesne handlowe, giełdowe lub bankowe należą do najniebezpieczniejszych i najwięcéj szerzących nieszczęścia, jeżeli rychła przyszłość niewyleczy społeczności ze słabości finansowéj, któréj wyleczenie arcy jest trudne, dla jéj powszechności.

Jak cała zaciekłość spekulacyjna była gwałtowna i udzieliła się z jednego drugiemu krajowi, z jednéj części świata drugiéj, tak też przesilenie tą samą drogą przechodzić będzie. Długo to jeszcze potrwa, zanim się wahadło finansowe ustali i zejdzie do równowagi. Jak to długo potrwa, tego trudno przewidzieć, spodziewać się atoli można, że przyspieszą komunikacye między krajami a częściami świata i wcześniéj przyłożą się do zagojenia ran, które zadało obecne przesilenie. Niemcy, które zawsze jeszcze tylko mierny udział biorą w handlu świata, najmniéj też będą wstrząśnione obecnem niepowodzeniem. W skutek straconych lub jeszcze stracić się mających sum będą następowały bankructwa, w przemysłowych okręgach ustawać będą roboty i rozpuszczać masami robotników, na dłuższy czas podniesionnm zostanie dyskonto i wielka część majątku narodowego straconą zostanie przez zmniejszenie cen płodów, towarów, akcyi i efektów. Wszystko to nie nastąpi szybko, ale zwolna, choroba finansowa zwolna szerzyć się będzie po Niemczech i dla tego nie będzie dla nich tak przykrą. Kupcy niemieccy wynaleźli na tę słabość instynktowo środki łagodzące. Najprzód starają się pomniejszyć swoje składy i swoje zobowiązania, a wczas ściągają swoje należytości. Zmniejszenie ceny towarów i produktów, zagrażało ich majątkom, przez oszczędność i ograniczanie się, złe ztąd szerzące się nienaraża kupca na tak wielkie straty. Niemożna wstrzymać zniżenia cen akcyi i efektów, bo dyskonto wciąż się utrzymujące na swéj wysokości, inną nada wartość papierom i kursa według téj miary będą regulowane. Kto papier posiada, powinien usilnie się starać go zatrzymać, aż burza przeminie. Banki powinny dwie wielkie skały starać się ominąć: jedna z nich jest kurs przymusowy not i zakaz szlachetnych metalów.

Są to środki zapobiegające na rzecz banku, ale szkodzą one bardzo narodowi. Anglia i Austrya doświadczyły już raz tego, i drugi raz nie zechcą chwycić się tego środka. Lepiéj pozwolić na wszelkie podwyższenie diskonta, jak nakazać kurs przymusowy lub zakazać wywozu szlachetnych kruszców, bo tylko w diskonc e podwyższonym jedyny znajduje się ratunek. Najboleśniéj dotyka obecne przesilenie tych wszystkich, którzy w ostatnich dobrych dla nich czasach zbogacili się. Użyli też dosyć, mogą też teraz nieco pocierpieć.

— Börsen und Hand. Zeitung pisze: wiadomą jest rzeczą, że w Prusach istnie przymus do abonowania Zbioru Praw i rejencyjnych dzienników urzędowych. Władze, pewne kategorye urzędników, pewne klasy przemysłowców, gminy i t. d. są obowiązane trzymać te urzędowe dzienniki. Inne organa, których używają władze do swych obwieszczeń, nie są w ten sposób uprzewilejowane. Mimo to niektórzy landraci wkładają obowiązek na przemysłowców, których proceder zawisł od koncesyi policyjnéj, aby trzymali pisma powiatowe, w których zamieszczane bywają policyjne rozporządzenia. Tak w powiecie szubinskim nakazał tameczny landrat wszystkim gościnnym i szynkarzom, aby trzymali tameczne pismo powiatowe, bo w przeciwnym razie, jeżeli za dni 14 nie będzie u nich wyłożone pismo to powiatowe, przyjętém zostanie, iż niechcą się poddać przepisom tego przemysłu i sobie przypiszą, jeżeli przedłużenie policyjnéj koncesyi na nr. 1858 i na lata następne nienastąpi.

Gumbin, 13. Listopada. — Dziennik intelligencyjny dla Litwy pisze: dalsze prowadzenie budowy kolei żelaznéj od Królewca ku granicy pruskiéj wstrzymane zostało, ponieważ powiaty, przez które ma kolej przechodzić, niechcą bezpłatnie ustąpić ziemi. Rzecz więc tę zawieszono aż do czasu, w którym koléj żelazna będzie skończona z Petersburga do Eydkuhnen.

Opole, 14. Listopada. — Gazeta wrocławska pisze: Wedle wiadomości pochodzącéj z pewnego źródła, został zamianowany tutejszy radzca szkólny i rejencyjny ksiądz Bogedain sufraganem wrocławskim i zapewne wkrótce ztąd odejdzie.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. Listopada. — Najj. Pan, zgodnie z wnioskiem księcia namiestnika Królestwa, zezwolił na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach najwyższego ukazu z d. 27. Maja 1856, wychodzcy Dyonizego Konstantego Stanisława Petinetti, który dobrowolnie z Prus do kraju powrócił.

— Onegdaj, JO. kiążę Gorczakow, namiestnik Królestwa, w asystencyi radzcy tajnego Muchanowa, dyrektorra głównego prezydującego w komisyi rz. s. w. i d., raczył zaszczycić obecnością swoją pracownię pana Henryka Statlera, w Kazimierowskim pałacu, dla obejrzenia statuy, będącéj dziełem tegoż artysty, a przedstawiającéj księdza Kordeckiego, mającego z najmiłościwszego dozwolenia monarchy, ozdobić mury klasztoru częstochowskiego.

Francya.

Paryż, 16. Listopada. — Między projektami do prawa, które przedłożone będą ciału prawodawczemu, znajdować się będzie przeciw fałszowaniu towarów w handlu; kary na fałszujących przedmioty zdrowiu szkodliwe mają być bardzo surowe.

— Pan Hübner otrzymał od rządu swego polecenie nie wyjeżdżania teraz z Paryża. Hrabia Paweł Esterhazy, poseł austryacki przy dworze petersburgskim opuszcza jutro Paryż, gdzie dłużéj bawił, udając się do Wiednia. Dyplomata ten załatwia ważne depesze do tutejszego poselstwa austryackiego.

— Dotąd nie obrano następcy zmarłego ministra sprawiedliwości, ma to dopiero za powrotem cesarza 20. m. b. nastąpić.

— Constitutionel poświęca dziś artykuł sprawie wschodniéj i surowo powstaje przeciw usposobieniu mściwemu Anglików ku Indyanom.

— Giełda dzisiejsza była złego usposobienia. Spekulanci są z tego niespokojni. Mówiono o kilku upadłościach i zapewniano, że wypłaty w banku w ostatnią sobotę z wielkiemi były połączone trudnościami.

(Kor. Cz.) Talleyrad odjeżdżając z Paryża do Londynu, miał zwycza

polecać sekretarzowi swemu, aby mu codziennie donosił, co nowego zaszło w Paryżu, a najsurowiéj zakazywał rozpoczęcia korespondencyi od tych słów: »Nie masz nic nowego, wszystko idzie wczorajszym trybem«. Talleyrand nie wierzył, aby jeden taki dzień w roku mógł się wydarzyć w Paryżu: nie spierano się z nim o to, zwłaszcza w obec publiczności polskiéj, która w jego rozum głęboki niesłychanie wierzyła, ale pozwalam sobie zrobić tę tylko uwagę, że między prywatnym listem a przeznaczonym dla dziennika, jest tak wielka przynajmniéj różnica, jaka mnie od Talleyranda oddziela, bo gdybym choć w części posiadał jego przebiegłość, nigdybym dzisiejszego mojego pisania nie zaczął od wywoływania na plac opinii dyplomaty; bo i na cóż się ta wielość nowin i plotek w ciągu dnia rodzących się przyda, kiedy o nich szczebiotać nie można, kiedy np. zdarzony wypadek jednemu z dyplomatów, któremu przypisują ułatwienie negocyacyi pokoju z Rosyą, tylko z ust do ust przechodzi, a niepodobna go choćby za pomocą promieni słońca pochwycić i w ujętéj formie wam pokazać. Ileż byłoby to do opowiadania z bieżącéj kroniki, gdyby się godziło jéj karty spisywane sympatycznym inkaustem do druku podawać?... W takim tedy stanie rzeczy niepodobnych nie żądajmy, a z Kochanowskim lepiéj »poprzestać na swojem.«

I bezwątpienia co swoje, choćby mniéj interesowane, mniéj dramatyczne, więcéj nas obchodzi. Donosiłem o zamiarach nabycia kaplicy angielskiéj, i o zebranych na ten cel funduszach. Dziś ten projekt został zaniechany, bo Anglicy oburzeni na parlament, że im odmówił 10,000 funt. szt. na jéj nabycie, zrobiły maeting w Paryżu i złożyli potrzebną sumę. Zebrane zaś polskie pieniądze, ledwie kilka tysięey franków czyli kilkanaście, zamiast pięćdziesięciu, mają być jak słychać obrócone na wsparcie zakładu sióstr miłosierdzia, ich szkółki i szpitalu dla inwalidów. Z powodu téj składki pismo będące organem publicznego obywatelskiego rozsądku, mówiąc o niéj jako o zamiarze nieroztropnym, niewczesnym, zwróciło uwagę na świątynie w gruzach na ziemi naszéj leżące: »Zamiast upiększać Paryż ubogim polskim groszem, azaliż nie zacniéj, pytamy, dźwignąć ów stary zabytek, kolebkę tylu świętych polskich, gdzie złożone były śś. Iwona, Jacka i św. Bronisławy, gdzie owi dwaj wielcy Odrowążowie,, Jacek i Czesław związawszy się ślubem zakonnym, zaprawili się do apostolstwa, którem roznieśli słowo boże po całéj ziemi polskiéj, na Rusi, w Prusiech i Inflanciech; ów kościół, dokąd pierwszych zakonników św. Dominika wprowadzał w XIII wieku Leszek Biały; zkąd w XV. i XVI stuleciu rozchodził się głos natchnionego Mościckiego, Skargi, Lubombczyka, Bzowskiego i Bierkowskiego; gdzie przed trumną ś. Jacka leżał krzyżem król Jan III, zanim poszedł bronić Europę od pogan i dokąd odniósł po swem zwycięztwie łupy pod Wiedniem zabrane; gdzie pogrzebione są zwłoki Leszka Czarnego, Kalimacha, Myszkowskich i Zbaraskich; zkąd na kraj cały wyszło tylu znamienitych nauką i świątobliwością życia mężów! Zamiast zrywać się w Paryżu na niepodobne może do wykonania przedsięwzięcie, i którego skutek tem samem niepewny, a koniec w najlepszym razie, dopiero w odległéj przyszłości; azaliż nie byłoby roztropniéj uratować to, co istniało przez tyle wieków, i co, aby drugie tyle przetrwało, może już małéj od was wymaga ofiary? Azaliż wreszcie nie byłoby pobożniéj, zamiast przekonywać cudzoziemców o naszem uczuciu religijnem, pilnować tego, iżby to uczucie żyło i krzewiło się na naszéj ziemi.....« Tak to wymownie a serdecznie przemawiano za kościołem śtéj Trójcy, »który był najwspanialszym pomnikiem gotyckiego kunsztu i polskiéj pobożności.« W tęż stronę zwracać radził, jak mnie upewniano, pobożne ofiary, sam przewielebny arcybiskup Paryża i gdyby księża Dominikanie mieli tu dzisiaj pełnomocnika swego do zbierania darów od mieszkańców różnych prowincyi czasowie w Paryżu goszczących, pewnieby więcéj zebrali, niż przez rok żebraniny w Krakowie.

Jak nie było powszechnéj zgody na projekt podany przez kaznodzieję podczas uroczystości ś. Jana Kantego, tak znowu przeciwnie wszyscy bez wyjątku poklaskują i cieszą się i radują, że dwie rodziny poetów naszych, ściśléj skoskojarzone będą węzłem małżeńskim. Tadeusz Górecki poślubia d. 14. Listopada Maryę starszą córkę Adama Mickiewicza, i w kilka dni potem, szczęśliwa para, bo jéj towarzyszyć będzie błogosławieństwo wszystkich, odjeżdża do kraju i do Petetersburga, gdzie w kościele księży Dominikanów, znakomity nasz malarz zawiesi u wielkiego ołtarza zrobiony przez się obraz, przedstawiający ukrzyżowanie Chrystusa. Obraz ten znajdował się w Bolonii podczas przejazdu ojca św. Papież go widział i uświęcił błogosławieństwem swojem, dając je także Goreckiemu i całéj jego rodzinie, Tadeusz nie sam prosił o rękę Maryi; nie posyłał ani drużbów, ani swatów, w tem wyręczył go ojciec następnym cztero wierszem:

O Maryo, twoim wdziękom żadne nie są równe,
Lecz mdleje kwiat nadziei, pospiesz go ożywić;
Wyrzeknij co najprędzéj to słówko wymowne,
Które może wiernego sługę uszczęśliwić.

Nasz pan Antoni uskarza się, że Muza jego jak i on zestarzała, i powtarza za Beranżerem jego wiersz, umieszczony w miejscu przemowy do 92 piosnek, onegdaj wyszłych na wniosek publiczny:

Devant le ciel lorsque tout haut je cause
Avec mon coeur, du fond des noirs déserts,
L'echo des bois ne me repond qu'en prose
Dieu ne veut plus que je fasse de vers.

Proza czy poezya, mniejsza o to, dość na tem, że gdy miłość pierwszéj usunęła wszelkie przeszkody, owo słówko wymowne nie dało się długo czekać i będziemy mieli wesele. To jedno: a drugie za nim zaraz p. Suchodolskiego z nadobną córką Sadyka baszy (Czajkowskiego). Dla tych to narzeczonych, kochających i kochanych i dla wszystkich innych im podobnych, nieznany jakiś autor zbioru wierszy przypisał go, dając tytuł »Inne życie« kilka chwil lepszych, a dedykacya taka: »Kobietom, które jeszcze sercu milczeć nie kazały. Kobietom nieskażonym tchem niewiary, szyderstwa, samolubstwa lub materyalizmu. Kobietom, które wierzą: iż rzadkie w życiu naszem chwile błogich wzruszeń, zacnych popędów, szlachetnych uniesień, są odblaskiem ducha Bożego o swoje dopominającego się prawa, drobiazgi te poświęcam.« I prawda że drobiazgi, ale są obietnice na przyszłość.

Kiedyś piosnkę ja zadzwonię
I duszą wylecę......

i pogonię daleko, daleko, gwiazdą zaświecę i słońce rozbudzę, a potem

Wtedy imię swe rozgłoszę,
Laurem skroń ozdobię
Dzisiaj.... w sercu pieśń mą noszę
Cicho nucąc sobie.

A po cóż drukuje, jeżli dla siebie ją nuci? To pytanie, na które ja odpowiedzieć nie umiem; mnie się zdaje, że to skutek rozrzutności, z któréj należy się poprawić. Autor z podobnąż hojnością szafuje i tem, co nie jest jego, np. jednę łzę swéj kochanki, za chwilę jéj smutku, gotów oddać całe swe szczęście, a co gorzéj:

I samobójczą dłonią wstrzymać serca bicie

a co śmieszniéj:

I oddać ci świat cały, nawet przyszłe życie.

Ja owych chwil lepszych (i wierszy lepszych) datowanych z Kijowa i innych miejsc Ukrainy i Podola, nienatrafiam w zwierzeniach się poety. Wszędzie mu się nie wiedzie w miłości, narzeka i narzeka. Nie powiem mu tedy:

Śpiewaj ziomku, bracie mój
Pieniów twoich dźwięk pieszczony ...itd.

ale dam mu radę. Jeżeli przypadkiem znajdzie się kiedy w Drezuie i tam grotem miłosnym draśnięty zostanie, zamiast udawać się w pomoc do swéj muzy, niech zapyta lektykarzy co ma począć. O nich to bowiem p. Hesselli, profesor szkół rządowych w dziele »Drèsde et ses environs« na str. 19 powiada: »leur grande discretion et leurs manières avenantes les rendent surtout propres à l'office des messagers d'amour, emploi qu'ils remplissent avec beaucoup de tact et de prudence.« Chciałbym bardzo wiedzieć czego jest nauczycielem pan Hesselli, zapewne nie moralnéj nauki.

W zeszły wtorek p. Boyer zapowiedziawszy mówić o Mickiewiczu, zwabił do sali połowę towarzystwa polskiego, bo druga znalazła się w szkole sztuk i rzemiosł na otwarciu kursu p. Ludwika Wołowskiego, członka instytutu. Jam należał do téj pierwszéj połowy i oszukany zostałem. Z wielkim talentem, wymownie, prześlicznie mówił p. Boyer, ale nie o Mickiewiczu, tylko o pani Recamier i o jéj salonie. Dla Francuza nic trudnego mówić o czem bądź, ale o Mickiewiczu poważyć się mówić w obec Polaków, bez znajomości języka, nieznając tajemniczych węzłów co poetę z narodem wiązały, nieodgadując nawet jego ziemskiego żywota, jest to zamiar zuchwały, i dla tego tak wszyscy niecierpliwią się z odkładu, który i parę tygodni potrwać może.

Mowa o Mickiewiczu przywodzi mi na pamięć jego katedrę literatury słowiańskiéj w kolegium francuskiém, stworzoną jedynie dla niego, dla jego indywidualności. Wszelki następca po nim zakłopotany będzie z objętego dziedzictwa. W tym miesiącu jednak mają przystąpić do wybrania na miejsce profesora Cypryana Roberta, któremu nawet nieoznajmiono, że nim być przestał. Między kandydatami cytują Aleksandra Chodźkę, Eihoffa i wielu Francuzów; ale w tém nic niema pewnego.

Zbliżamy się do odkryć, które nas ubezpieczą na przyszłość od wszelkich nieszczęśliwych kolei na kolejach żelaznych. Pan Bedard kapitan portu Roszelskiego przesłał ministrowi robót publicznych model odganiacza (outrechasse), który za lada dotknięciem do najmniejszéj zapory postawionéj na drodze przebiegającéj machinie, zatrzymuje ją, bez pomocy mechanika odmyka klapę parową i odosabnia machinę od pociągu. Do tego wynalazku dodajemy jeszcze systemat znaków ostrzegających niezależnie od woli drożnych stróżów, czyli kolej jest swobodna, czy też zaszła jaka przeszkoda, i to za pośrednictwem używanych dotąd tercz. Kompania kolei zachodniéj doświadcza teraz tego wynalazku p. J. Baranowskiego na drodze z Paryża do St. Germain. Co w tym systemie znaków jest głównie do zauważania, że skoro znaki jego wskażą zatrzymanie (arrêt) żaden pociąg nie potrafi ominąć tego punktu, żeby koniecznie i w tejże saméj chwili prowadzący machinę nie został ostrzeżony. Ostrzeżenie to nastąpi zawsze bez względu na czas mglisty lub nocną porę. Bezpieczeństwo i oszczędność są główne i stanowcze cechy odkrycia naszego spółziomka. P. Murtineddo z Marsylii wynalazł proch szczególny do wysadzenia min bez eksplozyi, a przecież rozrywa skały, a ich czerepy padają opodal w małéj bardzo od skały odległości, zatém i z téj strony dający pewną dla ludzi rękojmię bezpieczeństwa. Nie może być użyty do broni palnéj, a fabrykacya jego o połowę jest tańsza od znanego dotychczas.

P. Kleczkowski, sekretarz legacyi francuskiéj w Chinach, wedle doniesień Monitora floty wysłany został na okręcie »Catinat« z Makao do Tonkinu, aby u władz koszyńskich domagali się uwolnienia z okropnych więzów skazanego już na śmierć przez niewiernych biskupa hiszpańskiego Diaz, który tam piastował urząd wikaryusza apostolskiego, i aby o ile możności prześladowanym chrześcianom ułatwić schronienie.

W przeszły wtorek miało miejsce otwarcie sądownictw. Za czasów parlamentów był to dzień wielkiéj uroczstości; królowie sami nieraz udział w niej brali. Teraz jak i dawniéj zaczęto od mszy do ducha św., którą odprawił przewielebny arcybiskup ksiądz Morlot, a potem w każdéj izbie prokuratorowie jeneralni. Mowca w sądzie kasacyjnym opowiadając dzieje parlamentu paryskiego, między innemi przypomniał ten szczegół, że Zygmunt król węgierski a późniéj cesarz, zwiedził go 14. Marca 1415 roku. Znalazłszy wszystkie miejsca zajęte przez książąt, wielkich panów i adwokatów, zasiadł na stronie. Parlament miał stanowić o wyborze na seneszalstwo (chorąstwo) Beancaire. Dwóch było kandydatów, jeden szłachcić drugi nie, a że prawo od urzędnika mającego prowadzić szlachtę na wojnę wymagało tego klejnotu, cesarz Zygmunt chcąc mu przyjść w pomoc, przywołał go do siebie, posadził na swém miejscu i pasował go na rycerza. Wedle świadectwa »Juvenel des Ursins« panowie członkowie izby wyższéj tak tém byli urażeni, że lekko sobie ważąc podobnego rodzaju rycerstwo, pierwszemu szlachcicowi powierzyli piastowanie dostojności seneszalskiéj.

Anglia.

Londyn, 16. Listodada. — W ostatnim artykule swym sobotnim z City donosi Times: Trwoga, jaka opanowała stan kupiecki, przemysłowy, zmniejszyła się nieco i kursa podwyższają się. W skutek nadeszłych z Indyi wiadomości postanowiła komenda wojskowa, aby wszyscy oficerowie znajdujący się na urlopie w Anglii, wracali niezwłocznie do głównych kwater swych oddziałów.

— Times ogłasza korespondencyą paryską, wedle któréj Rosya i Francya skłaniają się zmienić swoje zamysły względem Księstw Naddunajskich.

— Nadeszły wiadomości z Nowego Jorku z 5. Listopada. Położenie finansowe poprawia się zwolna; kurs papierów publicznych podniósł się, i dopytywano się o mąkę. W Hawannie panowała także kryzys finansowa.

Hiszpania.

Madryt, 11. Listopada. — Dwór stawia niesłychane trudności gabinetowi. Idzie o mianowanie niektórych generałów vivalcavistycznych na posady nader ważne dla wzmocnienia gabinetu.

Portugalia.

Z Lizbony pod dniem 9. Listopada piszą do Daily News: Febra nieustannie trwa, o zmniejszeniu jéj nie ma mowy. Od trzech miesięcy w jednakowéj jest sile. I w Coimbrze i Santorem objawiły się niektóre przypadki, a w miasteczkach i po wsiach około Lizbony wiele umarło ludzi. Jak się zdaje, przywieziono zaród jéj w te miejsca z Lizbony. Do ostatnich ofiar zarazy téj należy prezydent banku portugalskiego pan J. P. de Corta. Izby na niejaki czas aż do dn. 9. Grudnia odroczą się z powodu tego, że mało tylko deputowanych uczęszcza na posiedzenia. Handel jest sparaliżowany i nie masz widoku, aby było lepiéj. Bank stara się przyjść silnie w pomoc kupcom, aby ich uwolnić od kryzys zagrażającéj. Wedle innego raportu z Lizbony z 9. Listopada, zachorowało w ostatnich 24 godzinach 223 na febrę, a umarło 80, a wyzdrowiało 123. Powietrze nie jest dość zimne, aby mogło wpłynąć na zniszczenie choroby. Telegraficzne wiadomości utrzymują wszakże, iż choroba zmniejsza się. dziennie 20 ludzi mniej na nią zapada. Król okazuje się bardzo czynnym, odwiedza incognito szpitale i stara się, aby na niczem nie zbywało.

Księstwa Naddunajskie.

La Patrie podaje dokument obejmujący życzenia Dywanu ad hoc. Tekst jego jest następny:

»Dziś w Poniedziałek 7./19. Października 1857. r. na siódmem posiedzaniu swoim publicznem, mołdawskie zgromadzenie ad hoc ustanowione traktatem paryskim dla wyrażenia życzeń kraju w przedmiocie przyszłéj organizacyi księstw rumuńskich;

Przejęte uczuciem, że pierwszym obowiązkiem ludu jest, istnieć;

Zważywszy, że lud, ażeby istniał, winien najprzód zapewnić swoje istnienie, w łonie wielkiéj rodziny narodów;

Że taki był cel wszelkich usiłowań, wszelkich walk i wszelkich cierpień narodu naszego przez ciąg przeszło pięciu wieków;

Że Księstwa po wszystkie czasy zapewniały istnienie polityczne i narodowe równie jak swoje prawa stann przez traktaty, jakie dawniéj nasi książęta zawierali z królami polskimi, węgierskimi i innemi monarchami, a w których samodzielność Księstw zapisaną jest wielkiemi literami;

Ze jedynie dla zachowania swojéj samodzielności i wyjednania sobie silnéj rękojmi przeciwko wszelkiéj ewentualności, przodkowie nasi zawierali z dostojnymi padyszachami otomańskiemi traktaty, czyli przymierza w latach 1393., 1460., 1511. i w 1634.;

Zważywszy, że te traktaty według prawa narodów niewymazały Księstw z rzędu państw samodzielnych, Księstwa albowiem zachowały sobie zwierzchnicze prawo rządzenia się niepodlegle, prawo nadawania sobie ustaw, inaczéj mówiąc, zupełną i całkowitą autonomią, i że przeto nie mają obowiązku uznania nad sobą żadnéj władzy prawodawczéj obcéj;

Zważywszy, że te traktaty stanowiące paladyum narodowości rumuńskiéj, nie zostały unieważnione przez żaden późniejszy akt publiczny;

Ze przeciwnie zostały uświęcone dawniéj i teraz przez kilka traktatatów i kapitulacyi ze strony wielkich mocarstw, a mianowicie:

a) Przez traktat adryanopolski art. 5.

b) Na konferencyach wiedeńskich przez pełnomocników Francyi i Austryi, którzy na pierwszem posiedzeniu, odbytem 15. Marca 1855. r. oświadczyli, że »celem ich rządów nie jest pogorszyć sytuacyę Księstw, lecz owszem polepszyć ją, za pomocą nowych w tym przedmiocie zawrzeć się mających układów, tak iżby zupełnie i całkowicie zadowolić prawa w. Porty, prawa księstw, i ogólne interesa europejskie« ;

c) Na tych samych konferencyach przez protokół Nr. 3. z d. 19. Marca r. 1855., który na propozycyę barona Prokesch uznaje kapitulacyę, jako podstawę praw Księstw (art. 1.);

d) Przez okólnik J. E. ministra spraw zagranicznych cesarza Napoleona III. z dnia 23. Maja 1855. r., który stanowi: »że stosunki pomiędzy w. Portą i Księstwami są skutkiem zawartego dobrowolnie przed wieki układu pomiędzy wielką Portą i prowincyami Naddunajskiemi«;

e) Przez Portę ottomańską samą w kilku Hatach potężnych sułtanów, na czele których użyte są następujące wyrazy: »W każdy sposób, kraje te mają zachować całą swobodę swoich zwyczajów i rządzić się wyłącznie same przez się, odrębnie i oddzielnie od rządu państwa otomańskiego«;

f) Przez w. Portę ponownie w protokóle konferencyi carogrodzkich z d. 11. Lutego 1856., która oświadcza, »że zatwierdza na nowo przywileja i swobody, jakich rzeczone księstwa używały od czasu kapitulacyi nadanych im przez sułtana Bajazeta I. i Mahameta II.« ;

Zważywszy, że te kapitulacye uznają i zatwierdzają dla Księstw nietylko przywileje i swobody, lecz nadto wszelkie prawa monarsze, a pomiędzy innemi rząd niepodległy i narodowwy, równie jak i pełną wolność prawodawstwa, jak tego dowodzi szczegółowy artykuł I. kapitulacyi zawartéj w 1511. pomiędzy sułtanem Bajazetem II. i księciem Bogdanem, a odnowionéj w 17. wieku pomiędzy sułtanem Mahometa IV. i księciem Bazylim Lupso, któréj treść jest następujęca: »Porta uznaje Mołdawią za kraj wolny i niepodległy«, Artykuł IV. tejże saméj kapitulacyi mówi, że: »Mołdawia rządzić się będzie własnemi prawami i konstytucyami, a Porta w nic zgoła mięszać się nie będzie mogła»;

Zważywszy, że traktat paryski nietylko nic niezarzucił naszym dawnym kapitulacyom, lecz nadto przyznał i zatwierdził dla Księstw rząd niepodległy i narodowy, wolność prawodawstwa, siłę zbrojną narodową i narodową i system obronny dla zapewnienia straży granic i odpierania wszelkiego obcego najścia, i w końcu przyznał im na przyszłość organizacyę odpowiednią prawom i życzeniom narodu, stawiając zarazem Księstwa pod zbiorową opiekę mocarstw współpodpisanych na traktacie paryskim;

Zważywszy, że z mocy naszych kapitulacyj, równie jak z mocy warunków traktatu paryskiego, pole organizacyi, jakiego wymagają nasze interesa narodowe, materyalne i moralne, nie może mieć innych granic, prócz tylko, aby niedoznały uszczerbku prawa W. Porty określone dokładnie w naszych kapitulacyach, prawa które Rumuni zawsze szanowali i szanować będą w całéj ich nietykalności;

Zważywszy, że ażeby położyć kres cierpieniom, nadużyciom i niezgodom wewnętrznym, które paraliżowały wszelki rozwój kraju, ażeby usunąć wszelkie wpływy zewnętrzne, które przynosiły uszczerbek autonomii Księstw, i ażeby ustalić w nich rząd trwały, porządek pokój i pomyślność, nieodzowną jest rzeczą, dać zupełne i całkowite zadosyćuczynienie potrzebom i życzeniom narodu;

Zważywszy, że życzeniem najważniejszem, najogólniejsze, życzeniem, które kołysało przeszłe pokolenia obecne i które gdy będzie spełnionem, stanowić ma szczęście przyszłych pokoleń, jest połączenie Księstw w jedno państwo, połączenie konieczne, prawne, naturalne, gdyż w Mołdawii i Wołoszczyźnie jesteśmy jednym tylko ludem równoplemiennym, jednolitym, jak żaden inny naród, ponieważ mamy ten sam początek, tę samą historyę, tę samą cywilizacyę, te same prawa, te same obyczaje, te same obawy i te same nadzieje, te same interesa, te same potrzeby do spełnienienia, te same granice do strzeżenia, te same cierpienia w przeszłości, te same cele w przyszłości i to samo posłannictwo, które nam spełnić należy;

Zważywszy, że pragniemy tego połączenia, nie dla narażenia czyichkolwiek praw lub zagrożenia pokoju, lecz dla zapewnienia praw naszych własnych i własnego naszego pokoju, i że owszem połączenie to, przygotowane przez przeszłe pokolenia, które nam dały téż same instytucye i te same prawa, dopełniając najgorętszego życzenia narodu i stając się źródłem, z którego wypływa dla wszystkich porządek, panowanie prawa, oszczędność, godność i odrodzenie nas wszystkich, a tem samem staje się dla W. Porty i dla innych państw sąsiednich rękojmią pokoju i trwałości ich granic;

Zważywszy, że połączenie Księstw zapisane jest w naszych obecnych ustawach, uznanych przez W. Portę, a mianowicie w art. 425 w rozdz. IX. statutu organicznego, który mówi: »pochodzenie, religia, zwyczaje i tożsamość języka mieszkańców obu Księstw, równie jak wzajemne potrzeby, obejmują od początku żywioły ścisłego połączenia które rozchwianem i spóźnionem zostało przez okoliczności przypadkowe i podrzędne. Korzyści i skutki zbawienne wynikające z połączenia tych dwóch ludów, nie mogą podlegać wątpliwości;

Zważywszy, że według protokułu Nr. 6. kongresu paryskiego, właśnie kwestya połączenia Księstw podniesiona w łonie kongresu przez hr. Walewskiego spowodowała radzenie się głosów ludności względem stanowczéj organizacyi;

Zważywszy, że ażeby połączenie przyniosło na zewnątrz wszystkie pomyślne spodziewane skutki, potrzeba ustanowić rząd silny, stały, szanowany przez wszystkich wewnątrz i popierany zewnątrz przez wielką rodzinę domów panujących, i że podobny rząd nie może być osiągnięty za pomocą błędnego systemu obieralności i usuwalności książąt który, jak historya świadczy, sprowadzał tylko bezrząd, powodowany współzawodnictwem i ambicyą licznych i częstych aspirantów do tronu, tylko słabość i zepsucie przez ich nadużycia i ich niepotyzm, a szczególniéj tylko zajęcia i wojny z powodu rozdziału obu krajów i z powodu uległości ich panujących wszelkim zagranicznym wpływom;

Zważywszy, że Księstwa pragną panowania prawa, trwałości i godności narodowéj, że chcą żyć własnym życiem, czego dostąpić inaczéj nie mogą tylko wracając do dawnéj zasady dziedziczności tronu, który w pierwszych czasach ich utworzenia, a nawet już po kapitulacyach dzierzyły rodziny Radu-Negru i Bogdan-Dragosz, i stawiając na czele swoim zagranicznego księcia, wybranego z panujących dynastyi europejskich, z wyjątkiem państw sąsiednich dla uchylenia zewnętrznepo wpływu;

Zważywszy że ażeby otrzymać uświęcenie téj zsasady, postawionéj dla położenia kresu przeszłéj niedoli i otwarcia ojczyznie naszéj nowéj ery, Rumuni zrzekają się posiadanego przez siebie na mocy kapitulacyi prawa wybierania sami przez się swego naczelnika zdając mianowanie księcia obecnego na dostojnych monarchów, którzy w rękach swych trzymają losy Księstw;

Zważywszy że aby utworzyć jak najrychléj ścisłe węzły pomiędzy nową dynastyą i narodem rumuńskim, trzeba ażeby następca panującego był wychowywanym w dogmacie naszego świętego kościoła wschodniego;

Zważywszy że książę obcy aby mógł odpowiedzieć temu, czego po nim oczekuje kraj i Europa, winien być otoczony wszelkiemi rękojmiami pokoju i siły, iżby mógł odpierać niebezpieczeństwa zewnętrzne i zamieszania wewnętrzne;

Że niebezpieczeństwa zewnętrzne mogą być jedynie uchylone przez neutralizacyę terytoryum Księstw, neutralność uznaną w zasadzie artykułem 26 i 27 traktatu paryskiego;

Ze zamieszania wewnętrzne mogą o tyle być uniknione, o ile rząd czerpać będzie swą siłę w kraju samym i rządzić będzie według praw przez sam kraj ustanowionych;

Zważywszy, że według dawnych naszych zwyczajów zawsze i pod wszelakim rządem, władza prawodawcza powierzana była zgromadzeniu powszechnemu, które mniéj więcéj kraj wyobrażało;

Ze zgromadzenie to, aby dobrze było przyjęte, i aby prawa jakie wotować będzie, miały całą moc moralną, złożonem być winno w sposób taki, iżby wyobrażało wszystkie wielkie interesa narodu;

Zważywszy wreszcie, że prawa Księstw takie, jakie są objęte w kapitulacyach i że połączenie dwu krajów pod obcym księciem dziedzicznym, zapewnione przez neutralność terytoryum i wspierane przez władzę prawodawczą złożoną z wszelkich żywotnych odcieni społeczeństwa, wtedy tylko będą mogły być trwałemi i przyczyniać się z całą skutecznością do rozwoju narodowego, moralnego i materyalnego naszéj ojczyzny, gdy zasady te poddane zostaną pod zbawienną i wszechwładną gwarancyę wielkich mocarstw europejskich;

Mołdawskie zgromadzenie *ad hoc* wchodząc na drogę, która mu traktatem paryskim otwartą została, tj. przystępując do wyrażenia życzeń kraju przed Bogiem i ludźmi, z najczystszem sumieniem, mając tylko na celu prawa i interesa narodu rumuńskiego;

Oświadcza, że najpierwszem, największem, najogólniejszem i najbardziéj narodowem życzeniem kraju jest:

I. Szanowanie praw Księstw a w szczególności ich autonomii, według brzmienia dawnych ich kapitulacyj zawartych z W. Portą w r. 1393, 1460, 1511 i 1634.

II. Połączenie Księstw w jedno państwo, z nazwą: Rumunia.

III. Obcy książę dziedziczny, wybrany z pośród dynastyj panujących w Europie, którego następcy wychowani będą w wierze krajowéj.

IV. Neutralność terytoryum Księstw.

V. Władza prawodawcza poruczona Zgromadzeniu ogólnemu, w którem reprezentowane będą wszystkie interesa narodu.

Wszystkie te prawa zostawać będą pod gwarancyą zbiorową mocarstw podpisanych na traktacie paryskim.«

Kronika miejscowa.

Poznań, 20. Listopada. — Biuro statystyczne podaje ceny przecięciowe czterech głównych gatunków zbóż i ziemniaków w miesiącu Październiku r. b. obliczone na srebrne gr. i szefle, po głównych targach poznańskich i państwa: W prowincyi poznańskiéj: 1) Poznań: pszenica $71\frac{10}{12}$, żyto 42, jęczmień $46\frac{8}{12}$, owies $31\frac{11}{12}$, ziemniaki $13\frac{10}{12}$; — 2) Bydgoszcz: pszenica 83, żyto $45\frac{3}{12}$, jęczmień $43\frac{8}{12}$, owies $43\frac{1}{12}$, ziemniaki $15\frac{3}{12}$; — 3) Krotoszyn: pszenica $68\frac{11}{12}$, żyto $38\frac{8}{12}$, jęczmień $40\frac{11}{12}$, owies $30\frac{9}{12}$, ziemniaki $9\frac{3}{12}$; — 4) Wschowa: pszenica $75\frac{10}{12}$, żyto $44\frac{9}{12}$, jęczmień $45\frac{9}{12}$, owies $33\frac{6}{12}$, ziemniaki $10\frac{3}{12}$; — 5) Gniezno: pszenica $91\frac{1}{12}$, żyto $47\frac{6}{12}$, jęczmień $45\frac{6}{12}$, owies $35\frac{2}{12}$, ziemniaki 15; — 6) Rawicz: pszenica 78, żyto $43\frac{6}{12}$, jęczmień $44\frac{6}{12}$, owies $33\frac{6}{12}$, ziemniaki $9\frac{11}{12}$; — 7) Leszno: pszenica 73, żyto $43\frac{3}{12}$, jęczmień 47, owies $32\frac{8}{12}$, ziemniaki $11\frac{2}{12}$; — 8) Kępno: pszenica $70\frac{6}{12}$, żyto 42, jęczmień $43\frac{6}{12}$, owies $35\frac{6}{12}$, ziemniaki 10; — Ceny zaś przecięciowe po głównych targach monarchii pruskiéj były następujące: w 12stu pruskich miastach na szefle i srebrne grosze obliczone: pszenica $83\frac{3}{12}$, żyto $46\frac{10}{12}$, jęczmień $45\frac{4}{12}$, owies $31\frac{1}{12}$, ziemniaki $17\frac{4}{12}$; w 8 poznańskich miastach: pszenica $76\frac{6}{12}$, żyto $43\frac{4}{12}$, jęczmień $44\frac{8}{12}$, owies $35\frac{5}{12}$, ziemniaki $11\frac{10}{12}$; w 5ciu brandeburskich miastach: pszenica $84\frac{8}{12}$, żyto $53\frac{6}{12}$, jęczmień $53\frac{6}{12}$, owies $41\frac{3}{12}$, ziemniaki $15\frac{6}{12}$; w 5ciu pomorskich miastach: pszenica $86\frac{2}{12}$, żyto 51, jęczmień $49\frac{7}{12}$, owies $38\frac{8}{12}$, ziemniaki $15\frac{4}{12}$; w 13 szląskich miastach: pszenica $77\frac{2}{12}$, żyto $46\frac{2}{12}$, jęczmień $44\frac{9}{12}$, owies $33\frac{9}{12}$, ziemniaki $12\frac{3}{12}$; w 8 saskich miastach: pszenica $84\frac{2}{12}$, żyto $63\frac{8}{12}$, jęczmień $56\frac{10}{12}$, owies $43\frac{8}{12}$, ziemniaki $16\frac{4}{12}$; w 4ch westfalskich miastach: pszenica $83\frac{8}{12}$, żyto $61\frac{9}{12}$, jęczmień $58\frac{8}{12}$, owies 42, ziemniaki $19\frac{3}{12}$; w 15 reńskich miastach: pszenica $84\frac{2}{12}$, żyto $65\frac{6}{12}$, jęczmień 57, owies $40\frac{11}{12}$, ziemniaki $20\frac{2}{12}$.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 20. Listopada 1857.

Zyto (węcpel po 25 szefli) nie wielki pokup i cena nieco niższa, na Grudzień $33\frac{1}{2}$—$32\frac{3}{4}$ pł. i pien., 33 list., na Styczeń $33\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ pł., $\frac{3}{4}$ list., na Luty 34 pł., na wiosnę 36 pł. i list.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) z początku trzymała się w cenie, póżniéj nieco staniała, w końcu słabo, wypowiedziano 30,000 kwart, na miejscu (bez beczki) 15—$\frac{1}{2}$ (z beczką) na bieżący miesiąc 16—$15\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł. i pien., na Listopad Grudzień 16 pł. i list., na Grudzień 16—$15\frac{5}{6}$ pł., $\frac{3}{4}$ pien., na Styczeń 16 pł., na Styczeń Luty Marzec $16\frac{1}{2}$ pł., na Styczeń Luty Marzec Kwiecień $16\frac{3}{4}$ pł., na Marzec $17\frac{1}{12}$—$\frac{1}{24}$—17 pł., na Kwiecień Maj $17\frac{5}{6}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 19. Listopada.

Pszenica 50—66 tal.

Żyto 40—41 tal., na Listopad i Listopad Grudzień 40—$\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $40\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty $41\frac{1}{4}$—41 tal., na wiosnę $42\frac{1}{2}$—43—$42\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $43\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień 39—42 tal.

Owies 29—35 tal., na Listopad 29 tal., na wiosnę $31\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $13\frac{2}{3}$ tal., na Listopad $13\frac{1}{2}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Listopad Grudzień $13\frac{1}{2}$ tal, na Grudzień Styczeń $13\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$ tal.

Olej lniany $14\frac{1}{2}$ tal., na Listopad $14\frac{1}{6}$ tal.

Okowita bez beczki $19\frac{1}{3}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $19\frac{3}{4}$ do $\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $19\frac{1}{2}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Styczeń Luty $19\frac{1}{2}$ tal., na Luty Marzec 20 tal., na Marzec Kwiecień $20\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 21—$20\frac{11}{12}$ tal., na Maj Czerwiec $21\frac{3}{8}$ tal.

Szczecin, 19. Listopada.

Pszenica 58—62 tal., na wiosnę 62 tal.

Żyto 38 tal., na Listopad $37\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $37\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 42 tal., na Maj Czerwiec 43 tal.

Olej rzepiowy na Listopad $12\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{1}{3}$ tal.

Okowita $19\frac{3}{4}$ pct., na Listopad Grudzień $19\frac{7}{8}$ pct., na wiosnę $17\frac{7}{8}$ pct.

Przybyli do Poznania 20. Listopada.

BAZAR. Skrzydlewski z Dzierząźna, Budziszewski z Książa, Znaniecki z Mechlina, Szuman z Czeszewa, Sokolnicki z Ruśca, Moszczeński z Stempuchowa, Koczorowski z Gościeszyna, Rekowski z Gorazdowa, Kosmowska z Ruszkowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Schulz z Magdeburga, Bastian z Lipska, Wirth z Łopienna, Schweizer z Rosenberga, Radoński z Kociałkowéjgórki.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Gontard z Gniezna, Limann z Sierosławia, Palm z Otusza, Malczewska z Kruchowa, Palewski z Witosławia, Lachmann z Nakła, Gortmann z Pforzheim, Wackernagel z Wrocławia, Wellmann z Szczecina, Gross i Elster z Berlina, Samuelsohn z Piły, Eichelmann z Frankfurtu nad M., Kerner z Olborn, Walt z Szczecina, Broich z Akwisgranu, Block, Dott i Meibrink z Berlina, Brinke, Linke i Kunze z Wełny, Meyer z Lubeki.

HOTEL DU NORD. Kosecki z Berlina, Łaszczyński z Grabowa, Grabowska z Koninka, Koszutska z Dziadkowa, Węsierska z Modliszewka, Sławska z Komornik.

POD CZARNYM ORŁEM. Dzierzanowski z Glinna, Degner z Paruszewa, Herrmann z Głów. Madaliński z Brześnicy, Moliński z Połażejewa, Hellriegel z Nakła.

HOTEL BERLINSKI. Wiener z Szamotuł, Schödler z Gagowitz, Neumeyer z Görlitz, proboszcz Bączkiewicz z Michorzewa, Päschel z Gross-Guttowitz, Mathauschek z Wolsztyna, Wieczorkiewicz z Bonikowa.

HOTEL BERLINSKI. Seredyński z Myszek, prob. Grodzki z Obiezierza, Ciesielski z Sosnówka, Drwęski z Kamieńca.

POD TRZEMA LILIAMI. Ritter z Wrześni, Dutkiewicz z Kamieńca, Waligórski z Promna, Welnitz i Jazwiński z Połajewa, Palczyński, Jarosz i Jahns z Kroszyna.

WYWOŁANIE.

W Wrześniu r. 1857. znaleziono przy kopaniu kanału obrzańskiego między groblą Ziemińską i Wielichowską w bliskości ostatniéj 21 sztab złotych, ważących w ogóle 7 funtów $24\frac{1}{2}$ łóta.

Wszystkich, którzy pretensye do sztab tych mieć mniemają, wzywamy, aby najpóźniéj w terminie na dzień 14. Czerwca 1858. r. z rana o godz. 10téj w sali instrukcyjnéj naszéj przed Ur. Małeckim, Sędzią powiatowym, wyznaczonym, się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie własność sztab złotych znalazcy i właścicielowi gruntu będzie przysądzona. Kościan, dnia 9. Listopada 1857.

Królewski Sąd powiatowy. I. Wydział.

Członkowie Towarzystwa Agronomicznego dla powiatu ***Bukowskiego,*** zapraszają się niniejszém na lokalne zebranie, mające się odbyć w ***Grodzisku*** dnia 26. Listopada. Dyrekcya.

Walne Zebranie Twa. Agronomicznego Sredzko-Wrzesińskiego odbędzie się dnia 1. Grudnia r. b. o godzinie 11téj przed południem w Hotelu Paprzyckiego w Wrześni.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 19. Listopada 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{8}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	—
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	80
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{3}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	82
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	$81\frac{3}{4}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich. . . .	$3\frac{1}{2}$	$77\frac{1}{2}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$87\frac{3}{4}$
Louisdory	—	—	$109\frac{3}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	98

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 18. Listopada 1857 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	10	—	2	12	6
Pszenicy sredniéj.	2	2	6	2	7	6
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	11	3	1	12	6
Żyta lżejszego.	1	10	—	1	10	2
Jeczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jeczmienia małego	1	7	6	1	12	6
Owsa, szefel	—	29	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	5	—	—	5	15	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. dnia 17. Listopada	14	27	6	15	10	—
dnia 18. »	14	27	6	15	10	—